

**BIELARUSKAJA**

**KRYNICA**

**TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA**

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Połackaja 4—10.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Bielaruskaja Krynica“ kaštuje: na hod 8 zł.;

na paŭhoda 4 zł., na 3 mies. 2 zł., na 1 mies. 1 zł.

## Pašla delehacyi BChD da J. E. Arcybiskupa.

12.XI.26 Centralny K-t BChD wysłaŭ swaju delehacyju da Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa z adpawiednymi damahańniami što da žyćcia relihijna-kaścielnaha bielarusau katalikoŭ. U skład delehacyi ŭchoadzili: P. Karuza (staršynia), A. Stepowič (sekretar) i B. Hrabinski siabra K-tu.

Uspomnienaja delehacyja złażyła Arcybiskupu memorjał z nastupnymi damahańniami:

1. U Wilenskaj Duch. Seminarii biezadkładna ŭwieści wykładańnie bielaruskaj mowy, historyi bielaruskaj literatury i Historyi Bielarusi.

2. Wyznačyć Bielarusam - katalikom u Wilni asobny kaścioł wyklučna dla ŭżytku Bielarusau.

3. Dapuścić ŭżywańnie bielaruskaj mowy ŭ znosinach z duchoŭnaj ŭładaj naroŭni z mowaj łacinskaj i polskaj.

4. Wydać zahad duchawienstwu, kab u bielaruskich parafijach kazańni i ahułam dadatkowaja nabaženstwy adbywalisia pabielarusku.

5. Ksiandzoŭ Bielarusau naznačać u parafii bielaruskija, a naznačanych u polskija wiarnuć u bielaruskija.

Arcybiskup hetyja naŭy damahańni abiacaŭ prastawić najbliżejšaj Kanferencyi Biskupaŭ. Zrabiŭ jon heta zhodna z Konkordatam, jaki wymahaje, kab ŭżywańnie ŭ kaściele inšaj mowy ad tej, jakaja dahetul ŭżywalasia, było uwiedziena z dażwołu ŭsich biskupaŭ Polščy.

Z hetkaj pastanowy sprawy, reč jasnaja, pažadanych wynikaŭ, my spadziawacca nia možam. Polskija biskupy badaj usie wialikija polskija nacyjanalisty i napeŭna nie zachocuć, kab kaścioł u našym krai pierastaŭ być polskaj narodnaj ustanowaj, a staŭsia ustanowaj sapraŭdy katalickaj i ŭziaŭ pad uwa-hu relihijna-kulturnyja patreby Bielarusau i Litwinoŭ.

Usio heta jasna. Dy-j užo raz za časoŭ bp. Matulewiča bielarusy kataliki zwaračwalisia da hetajža samaj Kanferencyi i ničoha nie atrymali.

Aprača-ž hetaha i ciapierašni Arcybiskup wyraziŭsia delehacyi ab našych damahań-niach, što choć jon ich i prastawić Kanferencyi biskupaŭ, ale z hetaha ŭsiaho ničoha nia moža być.

Ahułam Arcybiskup adniošsia da delehacyi duža niaprychilna. Njakaha zrazumieńnia patrebaŭ bielarusau katalikoŭ delehacyja ŭ Arcybiskupa nie znajšła. Naŭy delehaty sa swajej 50-ci minutnaj hutarki z Arcybiskupam zrazumieli jasna adno, što źmianić u kaściele na bielaruska-litoŭskich ziemiach ŭżywańniečužoj polskaj mowy, praz panščynu nakinutaj, na mowu rodnuju narodu, jon uwažaje za niepatrebnaje.

Dyk wychodziačy z hetaha lohka zrazumieć, čamu Arcybiskup wyrašeńnie našych usich damahańniaŭ robić zaležnymi ad Kanferencyi biskupaŭ tady, kali farmalna zrabić heta jon moh tolki što da pryncypu ŭżywańnia bielaruskaj mowy pa kaściołach, dzie jana dahetul nia ŭżywajecca i što da wykładańnia bielaruskaj mowy ŭ Seminarii (Art. konk. 23.)



Sprawy-ż: ksiandzoŭ Bielarusaŭ naznać u parafii biełaruskija, wyznać dla biełaruskoŭ katalikoŭ u Wilni asobny kaścioł i dapaścić używańnie biełaruskaj mowy ŭ aficyjalnych znosinach biełaruskaha ducha-wienstwa z duchoŭnymi ŭładami — należać całkom da kompetencyi Arcybiskupa.

Z hetaha ŭsiaho bačym, što dla Bielarusaŭ katalikoŭ nastaŭ duža ciażki čas i što dzieła hetaha Bielarusy kataliki, nie astajućysia ad ahulnaha biełaruskaha ruchu ani na šah, pawinny bolš arhanizawacca, i śmieła baranić swaich prawoŭ u wa ŭsich hali-nach swajho żyćcia. A kali tak budziem pa-stupać, dyk možam być peŭnyja, što nijaka-ja siła nas nie pieramoża i što sprawiadli-waść woźmie wierch. Światyja słowy Chrys-tusa, što dla Jaho niama „ani Hreka, ani Rymlanina“ i takaja-ż u pryncypie nawuka katalickaha kaścioła, pawinny być nam ma-hutnaj padporaj u našym zmahańni za swa-je prawy ŭ żyćci relihijna-kaścielnym i ahul-na hramadzkim.

Sioleta prypadaje 20-lećcie paetyckaj tworčaści adnaho z najwialikšych biełaruskich paetaŭ J. Kołasa. J. Kołas darahi biełaruskamu narodu pradusim dzieła taho, što jon u bolšaj mie-ry jak usie inšyja naŭy paety, paet narodny i sialanski.

Biełaruskimi Miensk, dzie ciapier paet znachodźicca, adświat-kawaŭ hety jubilej 23.XI.26 h.

Naša redakcyja takža šle swajmu darahomu i wialikamu paetu ščyraje prywitańnie i pažadannia doŭhaj i karysnej pracy na karyść ŭsiaho narodu.

Prof. Dr. J. TARASEWiC.

## Da 10-ch uhodkaŭ „Krynicy“.

Świedamaść rečaŭ jość čymści wializarnym! Rečy, jakija my paznajom rozumam, stajucca jak-by čaścinaj našaj duży. Woś uziac za prykład choć-by rečy, što my bačym kożny dzień: świedamaść sonca, ziamli, na-šych wiosak, lasoŭ, paletkaŭ, rek. Usie henyja rečy istnujuć paasobku: kożnaja majeć swajo ŭłasne nie-zależnaje ad druhich byćcio. Adnak jany jość u nas, u našaj duży, u našym intelekcie. Jany tam jość nia tak, jak sami ŭ sabie, ale idealna: ich idej, paniać-cia istnujuć u našym rozumie i robiac na nas wiali-zarny, wializarny ŭplyŭ.

Choć i nia bačym časami soniejka, wiedajem ad-nak, što jano jość, hrejeć, dajeć nam światło i ciapła-tu, biez jakich żyć nia było-b mahčyma. Wola naša tak uświadomlena časta kaža nam: „Čaławieča, ty światłom — soniejkam — dla bliźniaha swajho! Sa-hrawaj jaho dušu dobrym słowam, sapraŭdnaj nawukaj, pamahaj jamu żyć na świecie dobrymi ŭčynkami!“ I ščaśliwija my, kali kirujemsia takoj idejaj!

Choć my i daloka ad swaich rodnych wiosak, pa loŭ i lasoŭ, i ad swaje miłaj Bačkaŭščyny, i choć my ich i nia bačym nikoli wačyma ciela, adnak my tama-ka dnujem i načujem, lubujemsia pryhožaścij biełaruskaj pryrody, słuchajem hołasnych i pryjemnych

## „Hramada“ na wioscy.

(Hłybokaje, Dzisienskaha paw.).

Najbolšuju ŭwahu ŭsiaho hramadzianstwa ŭ na-šych wakolicach zwaračwaje ciapier arhanizacija „Hra-mady“. Ludzi pytajucca, jakaja heta partyja, skul jana ŭziałasja i kudy jdzieć? Dzie pryčyna ŭzrostu jaje?

Pryhladajućysia bliżej da żyćcia i majućy znosi-ny z wioskaj, ja chacieŭby choć krychu adkazać na hetyja pytańni i razam z hetym pakazać zasłuhi i niedachwat, jakija majeć „Hramada“.

U nas pra „Hramadu“ ludzi rożna haworać: adny chwalać, druhija haniać. Tyja što chwalać, nia mohuć naciešycca, što „Hramada“ uskałychnuła żyć-ciom našaj starany i prabudziła biełarusa da čynnaj arhanizacyi. Kažuć, što „Hramada“ pasiarod prawa-słaŭnych zrabiła wialikuju rabotu, jana zarhanizawała pad swaim ściaham usio świedamaje sialanstwa i ra-botnikaŭ... kažuć jašče, što „Hramada“ napužała pol-skich uradaŭcaŭ i pakazała, što moža arhanizacyja biełaruskaha narodu... i hetym prymusić Polski ŭrad iści na ŭstupki...

Ale jość i krytyčnyja hałas, jakija ŭhladajucca na rabotu Hramady z niawieraj. Jany kažuć, što „Hra-mada“ tolki pa swajej ideolohii partyja biełaruskaja, a pa składu swaich siabroŭ heta budzie partyja bole-j rasiejskaja... Da jaje prystali ŭsie daŭniejšyja carskija čynoŭniki, dla katorych u Polšcy ciażka żywiecca... da jaje iduć usie ludzi z rasiejskaj kulturaj, časta nia-umiejućyja nawat hawaryć pabiełarusku...

U hetych zakidach jość častka praŭdy. Hawaryŭ ja sam z niekatorymi hramadzistymi, dyk mušu skazać,

pieśniaŭ biełaruskich ptuśak, adnym słowam żywiom i addychajem duśoj na rodnaj ziamielcy. Pachodzić he-ta ŭsio ad taho, što spahladajem my na darahuju Bać-kaŭščynu wačyma našaha rozumu, spahladajem na ja-je idejaj!

Choć my nikoli j nie spatykajemsia z swaim ha-rotnym narodam, z tym narodam, što tam daloka za šyrokimi marami j wysokimi harami żywieć, bywajem adnak miż jaho nadta časta. Harom i baranujem, sie-jem i kosim, malocim i mielem my z im. Pierš pa-čynajeć jon hutaryć z nami papolsku, abo parasiejsku, bo bačyć, što tut u jaho prysutnaści čaławiek u čor-nym kaptanie, značycca nia „prosty“. Ale woś kažaš jamu: „Bratočki, na što nam jazyk krucić, u nas-ža jość swaja hutarka i pryhożaja j pryjamniejšaja ad usich inšych mowaŭ! Dyk dawaj hawaryć panašamu!“ Jany tolki zirk-zirk adzin na druhoha. Dziwa ich biare, što čaławiek z horadu, dyj jašče z zahranicy bratajec-ca z imi i choć hutaryć paichniamu. Aśmieliŭšysia adnak i pierakanaŭšysia, što majuć pierad saboj swaj-ho rodnaha čaławieka, katory z ich nikoli śmiajacca nia budzeć i katory dzieła ich, kali-b byŭ patreba, na-wat żyćcio swajo hatoŭ pałażyć, začnuć jany wyjaŭlać jamu paswojemu, „paprosu“, swajo hora, swaje dum-ki, swajo narakańnie na tych, što ździekujucca nad imi. Wyliwajuć jany pierad im ślozy swaje horkaj doli i py-tajucca, kali pryduć dla ich lepšyja časy, kali jany bu-



što pabiełarusku ni słowa. Haworać sapsutaj abo nawat i čystaj rasiejskaj mowaj. Kali ja spytaŭsia, čamu jany nie haworać pabiełarusku, to adny adkazwali, što zabylisia budučy ŭ Rasiei, a druhija prosta pryznawali-sia, što im parasijsku „легче із'ясняцца“.

Dyk zapraŭdy prawadyram „Hramady“ nia škodziła-b prypomnić ab patrebie biełarusizacyi partyi...

Druhim niedachwatam u „Hramadzie“ jośćcieka šmat niapeŭnaha elementu, užo nie haworačy pra cełuju chmaru rozných syščykaŭ i prawakataŭ.

Aproč rasiejskaha čynawiectwa i tak-ža špikoŭ, prawakataŭ u radach „Hramady“ jość šmat česnaha biełaruskaha wučycielstwa, jakoje traŭiła tudy, šukajučy wychadu z swajho trudnaha pałažeńnia. Hetaje wučycielstwa razam z intelihentniejšymi sialanami budzie jadrom partyi. Ale lik jaho ŭ paraŭnańni da liku siabroŭ — wielmiż niewialiki, jany prosta hinuć u masie. A masa, wiedama jak masa, uzbudžanaja hniewam idzieć sa šparkaścium śniehawoj chmary ŭ tym kirunku, jaki dali jej prawadyry...

Kali ūsio hetaje woźmiem pad uwahu, to widzim, što ūsia rabota „Hramady“ мае nadta słaby fundament. Heta budzie wialikan na hlinianych nahach... Na kulturnuju rabotu jana mała zwiartaje uwahi. Dawoli uspomnić ad tym, što pry arhanizacyi „Hramady“ na wioscy zamiraje ūsia kulturnaja rabota, ludzi pierastajuć nawat ładzić pradstaŭleńni, ale addajucca ūsiej dušoju palitycy...

Biaručy pad uwahu ūsio hetaje, ja chacieŭby adznačyć, što żywicio „Hramady“ niedaŭhawiečna. Jaje stočyć unutrany čarwiak.

## Wodhuki rodnaje kultury.

(Miadźwiedzičy, Baranawickaha paw.)

Nia raz pisałasia ab narodnym żywici siarod biełaruskaj moładzi ŭ Miadźwiedzičach. Pisałasia nia dziela pustoje pachwalby, a dla taho, kab inšyja kutki Bačkaŭščyny bačyli dobry prykład.

Ale narodny ruch ŭ Miadźwiedzičach pačynajecca užo nie ad učaraśniaha dnia, dyk nielha jaho apisać u paru słowach.

Histaryčnyja chroniki nam kažuć, što jašče kala 1545 h. istnawała biełaruskaja kaścielnaja škola, jakuju praŭdopodobna załażyŭ miascowy probašć.

Parafijalnaje archiwum Miadźwiedzičkaha Kaścioła prachawała aź da našych časaŭ dakumenty pa biełarusku pisanyja. Dakumenty henyja, zdajecca, u ča-sie wialikaha pažaru ŭ 1907 h. i ŭ ča-sie wajennaje trasianiny niedzie zahinuli. Ale fakt, što jany istnawali:—pišučy henyja słowy, trymaŭ ich u rukach.

Ale toje, što kališ żyło daŭno—užo zasnuła pad ciażkim kamieniem nieščaśliwaje našaj minuščyny...

Pahladzim, što siańnia robicca ŭ Miadźwiedzičach. Ci praŭniki akazalisia hodnymi swaich pradziadaŭ?..

Ci tyja wialikija światyja ideały:—słuźbu Bohu i Bačkaŭščynie Biełarusi, katoryja im bački ūlili ŭ dušu z radzimaj krywioju, prachawali da dnia sionniaśniaha?...

\* \* \*

Jak baranili Miadźwiedzičanie swaju relihijnuju ideju, ab hetym świedčyć historyja relihijnaha ich zmahańnia z carskim praśledawańniem, ab katorym užo adzin z ich—Jazep Adwaźny—pisaŭ u „Krynicy“ letaś.

Ale ci duch narodny ŭ hrudziach ślaŭnych zmaharoŭ Miadźwiedzičkich za bačkaŭskuju wieru—zasnuŭ na wieki—wiečnyja?—O, nie.

Jašče za mnoha hod pierad usieświetnaju wajnoju Miadźwiedzičy prasnulisia da biełaruskaha narodnaha żywicia. Strašny bizun carsci razbudziŭ u ich nia

duć sami haspadaryć u swajej chacie — waładarami swajej ziamielki.

Ściśniecca tady čalawieku serca ad žalu, pacia-kuć haračyja ślozy. I padumaje jon sabie tak: Biela-ruski narodzie, ad ciabie samoha zależyć twaja dola. Ty mahutny: tabie pryroda sama dała wializarnyja siły duchoŭnyja j fizyčnyja. Ty ūsio možaś zrabić, pieraciarpieć i pieramahčy ūsich swaich worahaŭ. Ty mahutny, ale i słaby, bo nia majeś aświety j kultury. Da raźwićcia twaich siłaŭ i zdolnaściaŭ, da twaje twor-čaści ŭ świecie nawuki j štuki tabie treba aświety, nia čužo, ale swajej rodnaj, biełaruskaj aświety. Tolki rodnaja kultura i swaja aświeta daduć tabie znać, chto ty taki, što majeś, i jak možaś wykarystać z swaich pryrodných daraŭ i talentaŭ. Dyk padymisia Biela-ruski narodzie, na kryllach idej da ūsiaho taho, što jość sapraŭdnym dabrom, praŭdaj, sapraŭdnaj pryhožaścij. Dyk praśnisia, abudzisia, Biela-ruski Narodzie. Hodzi spać, waźmisia za dzieła! Ty swajej mazolnaj rukoj zdabudzieś sabie lepšuju dola i pačasnaje miesca sia-rod narodaŭ!

Wot tak i bywajeś u pasiarodku swajho narodu, hutaryś z im i sluchajeś jaho ūłasnych hutarak, spa-čuwasieś jamu ŭ jaho ciażkim żywiciu, dumajeś, jakim sposabam jon moh-by zdabyć sabie lepšaje żywicio-być-cio, prosiś Usiemahutnaha Boha ab pamiać i bahasłaŭ-leńnie dla ūsiaho, sam pastanaŭlajeś ščyra pracawać

dziela jaho. A što-ż nas lučyć z swaim narodom, nia hledziačy na dal niaźmieranuju? Što-ż nas uwodzić u jaho żywicio i stanowišča? Ideja, mahutnaja ideja!

A ci-ż nia časta staić pierad nami taja, što nas na świet zradziła j wyhadawała—naša darahaja matka?

Staić jana časta pierad nami ŭ-wa-ŭsiej čystacie j mahutnaści maralnaha żywicia j swaim prykładam wu-čyć nas pracawitaści, ciarpliwaści, pasłuchmianaści, achwiarnaści, lubowi k Bohu j bliźniamu. Tak, wučyć jana nas usich, usich cnotaŭ, choć my ad jaje daloka. Ideja tutaka iznoŭ jość pryčynaj takoha ščaśliwaha dla nas rezultatu.

A woś jašče adzin prykład! Aświečanyja rozumam i wieraj światoj my majemo ideju, świedamaść ab Bohu. U toj idej my bačym, što Boh jość stwaryciem nieba i ziamli j Spasam usiaho hreśnaha światu, što Jon krynica Praŭdy, Mudraści, Sprawiadliwaści, Dabraty, Miłaserdzia, što Jon jość wiečnaj nahradaŭ dla tych, što ūsiej dušoju lubiać Jaho j wierna słužać Jamu. Świedamaść takaja ab Bohu, ideja rozumu aświečana-ha łaskaj światoj zaachwočwaje nas da wiernaj słuźby Jamu. Dziela Jaho sapraŭdny chryścijanin kładzie na aŭtary achwiary ūsio toje, što adrywajeć čalawieka ad lubowi Boha j idzie niepieraryŭnym ślacham sprawiadli-waści. Dyk ideja, ideja jość čymści wializarnym i światym!

.....



tolki silny duch relihijny, ale tak-ža i narodnuju świedamaść.

I choć trudna hetamu ũwierić, budućy pad upływam polskaje sučasnae adnabokaje historyi, miašajućaj usio katalickaje z polskim — adnak tak było. Supolny worah lučyŭ usich. Tady dla padniawolonych pabratymcaŭ našych palakaŭ usio, što tolki nia było rasiejskaje — było pryhožaje j dobreje. Tady nichto z palakaŭ nie bajaŭsia i nie stydaŭsia nam hawaryć, što my biełarusy. Dy nia tolki nie pieraškadžali, ale na't pamahali ũ kulturnymi adradženskimi ruchy. Usich, chto żyŭ budzili i zbroili prociŭ Rasiei.

Pamiż polskich, patajemna raskidanych siarod našych sialan, kniżak traplalisia časami j biełaruskija.

Ja sam, katory pišu henyja sława, trymaŭ u rukach i čytaŭ biełaruski lamantaryk i Dudku Macieja Buračka, padarawanuju pakojniku majmu bačku ksiandzom Harasimowičam.

— „Synok, šanu hetyja knižački, bo heta našy rodnyja“, — tałkawaŭ mnie bačka — duży jaho nieba.

— „Kazaŭ ksiondz, što nastanuć časy, kali ũsie našyja buduć wučycca na hetych lamantarach“...

I siahońnia hledziaćy na bujna raśćwitajućy kulturny ruch u našym miastečku, lubujućysia rodnym słowam na scenie, u kniżcy, ũ hazecie i pieśni — jakža nia ũwierić u praročuju siłu sloŭ uspomnienaha ksiandza?!

Chto by to moh spadziawacca, kab na tym samym miejsy, hdzie niekali bušawaŭ „ruskij duch“ i świstała liniejka ruskaha nastaŭnika, katory „usierdno“ doŭb nam u hołaŭ „otiečestwiennuju istoriju litieratury“ — kab na tym-ža miejsy siańnia żwinieła rodnaja mowa, raskazwałasia naša biełaruskaja historyja i liłasia rodnaja pieśniał..

Akuratna na tym samym placy, dzie daŭniej była rasiejskaja (zhareŭšaja padčas wajny) narodnaja škola — staić jašće nia skončany budynak „powszechnej szko-

ły“. Čekali doŭha na jaho wykančeńnie maładyja duży našaj moładzi, zaśmiahšyja biaz rodnaje kultury. I nie-dačakaŭšysia, ũ hołych ścienach zładzili scenu i pačali stawić adzin za druhim biełaruskija spektakli.

Čaroŭny hołas rodnaje žalejki, jaki zwaŭ Mia-dźwiedzičan na pieršuju wiečarynu — silnym recham adkliknuŭsia ũ niezasnuŭšych jašće duśach słaŭnych zmaharoŭ za wieru i wolu.

Napoŭniłasia škola... zajhrała muzyka... na tle raskacistych hromaŭ bubna zahałasili skrypki, a ũ padchwat im zalilaŭsia ũ tonkich pieraliwach rodnymi matywami žalejki. Homan, śmiech i radaść paniaślisia pa ũsiej sali.

Rodnyja syny i dočki żjawilisia z mastackimi manierami na scenie.

„A mileńkijaž maje, ot bo choraša!“ — čutny z šyrokaje sali hołas zachopleŭ rodnym charastwom.

A sa sceny hrymiać maładyja hrudzi:

„K swabodzie, roŭnaści i znańniu

My praciarebim sabie śled

I budzie ũnukaŭ panawańnie

Tam, dzie siańnia plača dzied!“..

— „Kab-ža Boh miły daŭ heta jak najbarždziej“ — uzdychaje siwy dziadunia...

Adnym słowam, kultura pačynaje zawajoŭwać sabie našaha ciomnaha, zahnanaaha brata...

Świet pačynaje panawać nad ciemraj... Našaj sialanskaj duży ũžo nia mohuć zaspakoić suchija, palityčnyja, mitynhowyja abiacanki — dawajcie ũžo joj poŭnaje kulturnaje żywicio...

Dyk ciż nie pawinien i palak, što pryhladajecca hetamu tryumfalnamu pachodu kultury, ciż nie pawinien iści na spatkańnie?...

Ale narodnaja praca ũ Miadźwiedzičach nie ahra-ničwajecca tolki scenaj.

Hrupa ščyrejšych adzinak pačynaje rupiesna kra-tacca, kab dla zbudžanych rodných duś utwaryć stała-

Pływieć „Biełaruskaja Krynica“, ũžo dziesiać let jak pływieć! Jakuju-ż wadu niasie jana z saboj? Dzieła kaho j na što?

Pływućy pa swajej rodnaj ziamielcy, niasie jana wadu praŭdy dzieła swaich darahich ludcoŭ. Choča pramyć im woćy zaspanyja i zakarelyja ad doŭhaha snu woćy.

Naš biedny biełarus da taho dażyŭsia, što ničo-ha nia znae aprača taho, što bjuć i plakać nie dajuć. Jon časta nia znajeć jašće, chto jon taki j dzie jaho Bačkaŭščyna choć jon i jość asobnaja adzinka pa nacyanalnaści i choć jon naradziŭsia j uzhadawaŭsia na rodnaj ziamielcy. Jon biednieńki dażyŭsia da taho, što jaho syn, dačka pašoŭsy ũ świet i zdabyŭsy „rozum“, bolš z im spatykacca nia choć — uwažajuć jaho z jaho „mużyckaj“ mowaj i „chamskimi manierami“ za soram, hańbu hetaha świetu, choć čystatoj swajej duży, zdarowym rozumam i cnotaj mahutniejšy jon ad usich panou, pankoŭ i padpankoŭ. Dalej, jon biednieńki nia znajeć, što takaje jość aświeta, sapraŭdnaja aświeta, taja aświeta, što wučyć ludziej udaskanalwać swoj rozum nawukami, pryhożymi sztukami, choć pryroda j ũ jaho duży ũliła žadańnie, wializarnaje žadańnie wiedzy. Ślapy j ciomny jon nijak nia zmoža palepsyć swaju haspadarku, zdabyć sabie i swaim dzieciom lepšy kusok chleba, choć natura j jamu daje poŭnaje prawa żyć, nia tolki żyć, ale i dobra żyć. Ad ũsiaho horej, — jon nadta ciomny ũ sprawach relihijnych.

Dla jaho tolki istnujuć „polskaja“ wiera j „ruskaja“. Ab sapraŭdnaj wiery Chrysta, ab adzinaj suświetnaj, Chrystowaj wiery, što wučyć lubić i „Palaka“ j „Ruskaha“ muzyka, j żyda — adnym słowam, koźnaha, koźnaha čaławieka, j što wiadzieć darohaj praŭdy, lubowi j sprawiadliwaści da wiečnaha życcia, jon nadta mała wiedajeć, choć Chrystus i za jaho pamior na kryży, j choć jaho abawiazkam jość znać usio ab henaj relihii j słuhać jaje. Dyk biedny, biedny jość jon biełarus!

„Krynica“, darahaja „Biełaruskaja Krynica“ nie mahła bolš utrymać swaich wodaŭ, šumiaćych pad horam, niadolaj swaich biełarusau. Dyk dawaj ciaćy, abmywać jamu woćy wadoju praŭdy.

U praciahu dziesiacy hadoŭ ũžo ciakła, prabiwała darohu da ũsiaho taho, što jość świetłaj praŭdaj u koźnaj halinie życcia čaławieka. Šmat kamu z biełarusau ũžo adkryła jana woćy na świet praŭdy. Čeść joj i sława! Wializarnaja masa nas jašće bludzić — służyć tym, što wiaduć nas na zarez. Chaj-ža i tych zbawić!

My biełarusy z Ameryki ũdziaćny, duża ũdziaćny joj za pracu dziesiacy hadoŭ. Žadajem joj wializarnaha ščaćcia ũ budućynie. Chaj jana ciaće, dzie tolki jość Biełarusy!

New-Jork. Listapad.

— PAŠYRAJCIE „BIEŁARUSKUJU KRYNICU“! —



je wohnišča swajej kultury, hdzie-by možna było zaŭsiody znajsci rodnuju knižku, hazetu, pačuć dobraje słowa, pawučycca, paradzicca dyj pawiesialicca. Dzia-kujućy dobrym ludziom i našaj achwocie sarhanizawalisia čatry Hurtki Biel. Inst. Haspadarki i Kult., a ŭ koźnym z ich biblijateka i čytnia.

I choć pamału jany jašče rušajucca dzieła niedachwatu hrošaj i stałych intelihiencyjnych kiraŭnikoŭ, bo adny słužać uradu, a druhija bajacca, — adnak tre' spadziawacca, što rabota šparka pojdzie ŭpierad, bo widny niazwyklyja zdolnaści i ščy.aja achwota ŭ našych maładych pačynalnikaŭ.

Čeść wam i slawa maładyja syny słaŭnych Mładziewdzič! Imiony wašyja napeŭna buduć zapisany ŭ historyi adradžeńnia Biełaruskaha Narodu, tak, jak bački wašy zapisalisia ŭ knizie relihiynyjnych mučannikaŭ! Pracawać i zmahacca za wieru i wolu Bačkaŭščyny — heta wyšejšy ideał, čym kamunistyčnaja hryźnia za lepšaje karyta. Dyk pakachajcie-ž heny ideał. — kab byli hodnymi synami słaŭnych bačkoŭ Wašych!

M. N—a.

† 21 listapada siol. h. u Lwowie pamior unijacki Biskup Dr. J. Bocian.

Z asobaj niabošcyka Unijackaja Cerkwa i ŭsio Ukrainskaje hramadzianstwa straciła wielmi šmat. Byŭ heta čalawiek, jaki adznačaŭsia hruntouŭaj wučonaścij i hlybokim patryotyzmam.

Wialikuju hetu stratu adčuwaje tak-ža i hramadzianstwa biełaruskaje, bo niabošcyk byŭ duža blizkim i da žyćcia biełaruskaha. Jon zaŭsiody cikawiŭsia nami, dzie moh zastupaŭsia za nas, a z nikatorymi biełaruskimi dziejačami byŭ u pryjacielskich adnosinach.

Dyk niachaj budzie wiečnaja Jamu pamiać!

Z pryčyny hetaj balučaj straty haławie Unijackaj Carkwy Mitrapalitu A. Šeptyckamu i ŭsiamu Ukrainskamu narodu wyrażam na hetym miejsy svoj ščyry spahad.

## Abšarniki ŭ Biełarusi ŭ mi- nuuščynie.

(Hl. „Bieł. Krynicu“ Nr. 41).

Woś niekulki pryklađaŭ z dobra wiedzanych mnie wakolicaŭ. Majontki Łužki—Haradziec naležyli kaliś da Žaby Wajawody Połackaha wiadomaha sa swajho žwiorskaha charakteru. Dahetul żywieć u narodzie pamiać ab tym, jak jon zahadawaŭ chłapcom (wiedama, swaim paddanym) uzłazić na drewy ŭ sadzie i piajać pa sałaŭinamu, a pašla zastrelwaŭ ich, kali pawodle jaho niadobra sałaŭja naśledawali. Pašla hetyja majontki pierajšli da Čapskaha, jaki sam u ich nikoli nia żyŭ, a jahonyja akanomy jak chacieli tak ździekawalisia nad paddanymi. Urešcie hetyja majontki darohaj spadčyny trapili ŭ ruki hr. Plater-Zyberka, jaki da samaj wajny żyŭ u hetych majontkach i adznačaŭsia takoj skupašciu, što kali jakaja susiedzkaja skacina pierabiehła praz jahonaje pole, to adrazu padawaŭ ža-łabu da ziemskaha načalnika za škodu i hetkich žałał padawaŭ jon u hod bolš tysiačy; rezultats hetaha byli padpaleńni panskich falwarkaŭ, čaho raniej na Biełarusi nie zdaralasia, a ŭ 1918 hodzie hetyja dwary zusim spalili.

Tak-sama wakolicy Brasłaŭja, daŭniejšaje starostwa Opskaje, jakoje kaliś naležyła da Ciechan-

## Z žyćcia litoŭskaha.

### Sialanski źjezd.

Litoŭskija prawadyry ŭ našym krai ŭžo daŭno mieli dumku sklikać sialanski źjezd. Doŭhi čas heta dumka nie mahła być ździejsniena dzieła niezaležnych ad ich pryčyn. Urešcie 23 listapada siol. h. źjezd hety sabraŭsia.

U dzień źjezdu ŭžo ad samaj ranicy pačali zbi-racca sialanie litoŭcy ŭ sali pry kaściele św. Mikalaja. Ahułam pryjechała da 150 pradstaŭnikoŭ litoŭska-ha siała.

Hety dawoli wialiki lik litoŭskich sialan wymoŭna šwiedčyć ab wyraznaj hramadzkaŭ ich šwiedamaści.

Žjezd hety nasiŭ charakter susim apolityčny. Ab-hawarywalisia na im wyklučna sprawy prafesyjnalna-sialanskija. Paradak naradaŭ byŭ nastupny: 1) arhani-zawaŭnie ziemlarobskich hurtkoŭ i sajuzu litoŭskich ziemlarobaŭ, 2) zakładaŭnie pazyčkowych tawarystwaŭ, 3) zakładaŭnie kooperatywaŭ i 3) wolnyja prapazycyi ŭ ekanamickich sprawach.

Ad imia biełaruskaha sialanstwa witaŭ źjezd pa-sol F. Jaremič. Za ščyraje prywitaŭnie bratniaha nam litoŭskaha sialanstwa źjezd abdaryŭ pramoŭcu hučny-mi i doŭha trywajućymi wopleskami. Z hetaj sardeč-naści jasna było widać, jak naturalnaj žjaŭlajecca bliskaść miž saboj litoŭskaha i biełaruskaha narodaŭ.

Žjezd, pryniaŭšy cely rad pastanoŭ, wybraŭ wy-kanaučy Kamitet, jakomu i daručyŭ sprawa arhaniza-cyjnyja litoŭskaha sialanstwa i ahułam sprawa wyka-naŭnia pryniatych pastanoŭ.

A h. 7 wieč. źjezd byŭ skončany i sialanie li-toŭcy śpiašyli ŭžo na światkawaŭnie jubileju swajho patryjarchi.

wieckich. U pałowie XVIII wieku pašla celaha radu krywawych wojnaŭ damowych i najezdaŭ hetyja ma-jontki ad Ciechanawieckich adabrali Strutynskija; wie-dama, što padčas hetych wojen najbolš paciarpieli paddanyja. Pašla hetyja majontki trapili da hr. Ma-nučci, wiadomaha sa swajoj skupaści i ździekaŭ nad paddanymi, dzieła čaho padymalisia bunt, jakija spy-nialisia pry pomačy wojska.

Uznoŭ Pastawy, kaliś ŭlasnaść hr. A. Tyzenhauza, jaki chočućy pabolšyć dachod praz uwiadzieŭnie pro-mysłu i fabryk, tak načaŭ pryciskać paddanych, što aź padnalisia bunt proci sfałšawaŭnia pawinnaściaŭ daŭno ŭstanoŭlenych i proci nadmiernych padatkaŭ. Majontki Uźmiony, Dryhuci i Panižawa ŭ Dzisnien-skim pawiecie tak sama majuć swaju sumnuju histo-ryju: nia raz padawalisia žałaby da ŭradaŭ na ździeki i na daŭniejšaha pana Obrompalskaha i na paźniej-šaha Karanieŭskaha, a na't padymalisia jašče i bunt. Kab pieraličyć usie ździeki, jakich dapuskalisia pany nad swaimi paddanymi, dyk tut i miejsca nia chopić. Dawoli budzie ŭspomnić choćby fakt zamučannia i ŭsmažannia swajej pakajoŭki adnej panij z Wialej-skaha pawietu, abo karnuju ekspedycyju hr. Jazepa Tyškiewiča z Landwarowa, carskaha hienerał-adjutanta, jaki achwotnikam jeździŭ „успирять“ spakojnych sia-lan pa ŭsich kutkach Biełarusi, pryčym aź pałkoŭnik žandaraŭ dziwiŭsia z jaho nialudzkaści i zwierstwa.



### Jubilej dr. J. Basanowiča.

A h. 8 wiečaram wialikaja sala Kupieckaha Klubu była pierapoŭniena hramadziaństwam Litoŭskim, pradstaŭnikami biełarusau, palakaŭ i żydoŭ. Usie sabralisia na ŭświatkawańnie 75-leccia naradžeńnia i 50-leccia pracy dla litoŭskaha narodu dr. J. Basanowiča.

Radziŭsia jubilat 1851 h. u Suwałščynie. Siaredniuju szkołu skončyŭ u Marjampoli, a ŭniwersytet u Maskwie ŭ 1879 h.

Pašła hetaha niekalki hadoŭ prabyŭ jon zahranicaj, a pradusim u Baŭharyi, dzie pašwiaciŭ siabie nawucy litoŭskaj minuŭščyny.

1883 h. dr. J. Basanowič wyjechaŭ u tuju časć Litwy, jakaja znachodziłasia pad panawańniem pruskim i tam prystupiŭ da wydawańnia litoŭskaj narodnaj časopisi „Aušra” (Zara).

Pačaŭ swaju pracu dr. J. B. u Litwie pad Prusami zatym, što ŭ Litwie pad panawańniem carskaj Rasiei nijakaj tady pracy narodnaj wieści nia možna było Litoŭskija knižki drukawać pazwalaŭ carski ŭrad z trudom i to... rasijskimi litarami.

Dr. J. B. swajej pracaj pačaŭ čas adradžeńnia litoŭskaha narodu i staŭsia bačkam jaho. Nastanowišcy służeńnia swajmu narodu wytrywaŭ jon aź da siańniašniaha času.



DR. J. BASANOWIČ.

1905 h., kali nastali krychu walniejšyja časy dr. J. B. pryjechaŭ u Wilniu, dzie zasnaŭaŭšy 1907 h. Litoŭskaje Nawukowaje T-wa astaŭsia aź da ciapierašniaha času, kali dažyŭ wyžejuspomnienaha jubileju.

Jubilej hety adbyŭsia duža paważna. Adbyŭsia, jak zasłużyŭ jubilat. Prywitańniem ad litwinoŭ, a tak-

ža ad biełarusau, palakoŭ i żydoŭ nia było kanca. Ad Biel. Inst. Haspadarki i Kultury witaŭ jubilata Ks. Ad. Stankiewicz, žadajučy jamu tak jak u Koŭni da čakacca pamiatnika i ŭ Wilni. Ad Biel. Nawukowaha T-wa pramaŭlaŭ Ant. Łuckiewicz.

Najpaważniejšaje ŭražańnie zrabila čytańnie biazlikich prywitalnych depešaŭ z zahranicy ad rožnych prafesaraŭ, nawukowych ustanou i ad rožnych inšych asob. Henyja depešy wyrazna šwiedčyli ab tym, jakoje litoŭski narod zdabyŭ sabie imia ŭ Eŭropie i ŭ Amerycy i ŭ jakoj wialikaj miery daŭ jon siabie paznać usiamu świetu, dziakujučy wialikaj tworčaj pracy wialikich synoŭ swaich.

Pryhożyja śpiewy litoŭskaha choru i paasobnych litoŭskich śpiwakoŭ, a ŭrešcie sceničny abra-zok ab tym, jak z Pruskaj Litwy druki J. B. kontrabandaj pašyrali na ŭsiu Litwu, zakončyli ŭświatkawańnie na čeść słaŭnaha jubilata. Z.

U-wa ŭsich uspomnienych wakolicach panuje ciemnata i narod adznačajecca wielmi niespakojnym charaktaram. U 1918 hodzie i ŭ paru rewalucyjnych zaburzeńniaŭ nihdzie nia było stolki hrabiažoŭ i padpalenńia majontkaŭ, jak u hetych wakolicach. Widać „ašwieta” i „cywilizacija”, jakuju tam pany siejali, dobra ŭżyšla. Woś wam wyniki wašaj haspadarki i polityki, pany abšarniki! Wina tut wašych padziejaŭ u minuŭščynie, a nie bałšawizmu! — „Što pasieješ, toje i saźnieš” — prykazka apraŭdałasia, tolki wy sumyśla zakrywajecie wočy na hetyja sprawy, a para było-b apomnicca.

Prypomnicie sabie, pany abšarniki, h. zw. Bałajoŭski žjezd ŭ Dzišnie ŭ 1918 hodzie, dzie wy pačuli, što waša prawa siły zachistałasia i žnikła, dzie wam pierad wačami pastawili abrazok wašych nialudzkich adnosin da pracoŭnych mas, dzie sielanin badaj pieršy raz wystupiŭ pierad wami nie pakorna z šapkaj u rukach, a hlanoŭ wam u wočy śmieła, z peŭnašciu swach sił.

Adnak u nia mnohich z was zahawaryła sumleńnie, małaja z was častka zachaciela kajacca za siabie i swaich bačkoŭ, bolšašć čuła tolki biazsilnuju złość i daŭnuju pahardu da „chamaŭ”, jakija tak-sama zachacieli być ludźmi! Nia wyniešli, wy widać, adtul nawuki, kali pašła prychođu polskich wojskaŭ, wy načali ŭ ludziej adbirać časta pałomanyja kresły, jakija ŭžo pierajšli ŭ 3-ja ci 4-ja ruki.

A ciapier hlaniem, što zrabili pany dla ašwiety?

Zawadzili jany ŭ swaich dwaroch kulturnyja haspadarki, kab sielanin moh ad ich wučycca haspadarawać. Ale-ż da kaho adnosiacca hetyja: kultura ziamli, sprawadźwańnie z zahranicy zawodnaha bydła i ŭwo-džańnie mašin? Heta-ż jašče nie ašwieta i cywilizacyja! Heta tolki starańnie ab swaim miašku, heta tolki dobra abdumany ŭłasny interes. Sielanin nia moh skarystać z hetych panskich nawinak, nia moh jon da swajej haspadarki prystasawać hetyja „panskija wydumki”, bo jon byŭ zusim biezhramatny i biedny.

A ciapier chaču ja zapytacca, ci wy, panočki, adčuwajecie i rozumiejecie, što dziakujučy tolki krywawym mazalam pracoŭnaha narodu, biaz rožnicy nacyi i wiery, wy atrymali swajo bahaćcie i swaju časta wysokuju adukacyju, jakoj hetak ciapier chwaliciesia?

A ci padumali ab tym, što wy ŭ zamien sialanam daicio? U zamien ničoha. Na biełaruskaju i litoŭskaju ašwieta nie daicio wy ani hraša. A heta-ż waš światy abawiazak! Padtrymliwańniem ašwiety możacie choć u častcy splacić toj wialiki doŭh, jaki na was lażyć, dla narodaŭ biełaruskaha i litoŭskaha...

Konču. A kab n'e padumaŭ chto, što ja šukaju papularnaści siarod narodnych mienšašciaŭ, proci swajho zaŭsirodnaha zwyčajju wystupać z adkrytym twaram, na hety raz zakrywaju jaho.

Jurka Sawa.

Kanec.



## Patreba Bielaruskaj Haspadarskaj Siaredniaj Škoły.

Moža niekamu śmiešna zrobiecca, što nia majučy badaj niwodnaje biel. pačatkawaje školy, hawaru ab patrebie zakładańnia haspadarskich bielaruskich szkołaŭ. Dy ničoha nia škodzić damahacca adnačasna, jak adnych, tak i druhich, bo skončyŭšy pačatkowuju školu najlepš ustupać u haspadarskija školy.

Tut ja pastarajusia wyjaśnić ich značeńnie. Praŭda, niejaka tuha idzie sprawa z adkryćciom našych szkoł; dy možna skazać sprawa heta susim upiorlasia. Ale ūsiož-dyki jość nadzieja, što za pasrednictwam Biel. Inst. Hasp. i Kultury dasca kolki niebudź nawat u hetym hodzie adkryć bielaruskich prywatnych szkoł. Dyk mnie zdajecca nie ad rečy było-b padumać našym sialanam załażyć u koźnym pawiecie pa adnej haspadarskaj škole dwuhadoŭcy, jakaja-by biazumoŭna dała-b tysiaču разоў bolšuju karyść dla sialanskaha dziciaci i naahuł dla cełaha kraju, čym himnazijalnaja adukacyja. Niekatoryja z našych sialan kryšku zamažniejšyja pasyłaŭ achwotna swaich dziciaci u školy pačatkowaja, a pašla starajuca z apošnich sił, kab hetaje dzicio wučyć u himnazii, ściahiwajučy apošnija soki z haspadarki. Pahladzimo, jakuju maje karyść z hetaha himnazistaha jaho siamja i jon sam. Prosta kažučy, bačku dawodzić da žabračaj torby i sam z swajej nawuki ničoha nia maje, bo ū wyšejšaj užo škole bačka nia maje z čaho ūtrymliwać dziciaci, dziela matarjalnych umoŭ żyćcia. Treba pamiatać, što niedaŭniejšyja časy, kali student moh sam utymacca, bo było hdzie zarabić. U ciapierašni moment biedny student (ich tysiačy jość) rad byŭ-by za dwornika stać, ale i hetaje „pasady“ niama. Słowam sialanskam dziciaci ū himnaziju nosa nia sunuć. Lepš kančać siarednija fachowyja školy: semin. wučycielskija, techničnyja školy, handlowa-pramysłowyja, haspadarskija i t. p. školy.

Moža niechta skaža, što niama miejsc dla haspadarskich szkołaŭ i heta budzie doraha kaštawać. Nie, doraha takaja szkoła kaštawać nia budzie; celym pawiećtam pry pomačy Hurtkoŭ Biel. Inst. Haspadarki i Kult. takuju školu ūtrymać zusim lohka. I takaja szkoła daść niazmieranuju karyść. Woś dla prykładu ū takich niaznačnych Baradzieniach paw. Brastauškaha mahla-b być haspadarskaja szkoła. Tam jość wializarny dom, wybudawany ū 1925 h. koštam parachwianau z metaju dla biel. szkoły. Jość tam parachwialnaj ziamli šmat, dzie možna było-b adrablać praktyčnyja lekcyi. Takim čynam dumaju, što ū koźnym pawiećcie znajšlasia-b padobnaja placoŭka dla tak patrebnaj školy. Kali-b ab hetym padumali i ūzialisia-b za rabotu našy sialanie, to spadziajusia, što Centr. Kam. Biel. Inst. Hasp. i Kultury, abo addziel u Wilni, z usiej ščyraściu i achwotaj pamohuć u hetaj rabocie.

Dyk Braty-Sialanie pryjmiecie hetu dumku da serca i razwaćcie dobra, što tolki dobrym i ūmielym sposabam my patrapim dahladzieć swaje wuzieńkija niŭki, kab jany nam dobra radzili i hetym samym zdolajem padtrymać svoj byt, a kali budziem mocnymi matarjalna, tady zmožam wučyć swaich dziećak i ū wyšejšych szkołach.

Morwič.

## Da nas pišuć.

NAM USIO ROŬNA.

m. Daniuśawa, Wialejskaha paw. Čytajučy „Krynicu“, časta možna pačuć narakańni na našu strašennaju ciemnatu, jakaja panuje ū nas usiudy. Toje-ž samaje bačym i ū m. Daniuśawie, hdzie narod uwažaje siabie za świetlych. I tut zdarajecca mnoha, ciomnych i zdradnych synoŭ bielarusaŭ, katoryja čurajuca swajoj wopratki i kidajuć pad nohi svoj skarb najdaražejšy, topčuć nahami swaju rodnuju mowu. I woś, bratočki, da was chacieŭ-by adazwacca niekalki sławami, da was, što robicie taki čyn śmiešny, što čurajeciesia swajej Bačkaŭščyny, što żywučy ū swajej chacie tak śmiešna kryčycio, što jana nia waša i što haworačy swajej mowaj, kryčycio, što jana saŭsim błaħaja i ničoha nia warta. A woś, bratočki, jakža nam było-b śmiešna, kab my ūbačyŭšy čaławieka ū swaim kaźusie, katory-b hwałtam kryčaŭ, što hety kaźuch nie jaho i što jon jaho nadta-ž nia lubić. I što-ž my jamu skazali-b? Zaśmiajalisia-b z jaho mocna, zarahatali-b z hetaha dziŭna-śmiešnaha čaławieka, dyj skazali-b: „kali ty jaho nia lubiš, to woś tabie lohki i prosty sposab jaho pazbycca — adkiń jaho ad siabie, a peŭna za taboj nia pojdzie“.

Dyk woś, bratočki, kali niekatorym z was nie padabajeccca rodnaja mowa, to-ž i wam jość lohki i prosty sposab — pierastańcie hawaryć jeju, adkińcie jaje ad siabie, a jana hnacca za wami nia budzie. Nie rabicie tak, jak toj čaławiek u kaźusie, bo i z was buduć śmiajacca, bo i z was buduć rahatać razumniejšyja ad was ludzi. Kali maci maje niekalki synoŭ i adzin z ich budzie niejkim niahodnym wyradkam, to jana skaža: „Ach, synku, rada była-b, kab ciabie nia bačyć, rada była-b kab ty ad mianie adyšoŭ, rada była-b kab ty źnik z maich wačej, i nie zadawaŭ majmu sercu boli“. A woś, bratočki, hetak sama skaža, što zamieist hetkich synoŭ lepš, kab nia było nijakich. Lepš na ich miesca paros-by les, lepš byli-b wializarnyja hory kamieńniaŭ, pami-ž katorymi pładzilisia-b strašennyya hady.

Maje-ž wy bratočki, ci-ž naša nazowa i naša mowa jość sapraŭdy horšaj ad druhich? Nie, ničym jana nia jość horšaj, tolki my jość horšyja ad druhich narodaŭ; naša ū hetym wina, što jana jość pakryŭdžanaja, heta-ž my tyja syny wyrodnyja, što čurajemsia swajej matki i kidajem pad nohi ūsio toje, čym nas jana abdaryła.

Dziŭna z tych ludziej, što daŭniej padawalisia za ruskich, maskaloŭ, a ciapier tyja-ž samyja kryčać na hwałt, što jany Palaki, ale jašče bolšaje dziwa z tych, što machnuŭšy rukoj kažuć: — „nam usio roŭna“. Woś jakoje słowa najbolš trymajeccca siarod sialan, a asabliwa ū m. Daniuśawie. Tut na pieršaje lepšaje pytańnie adrazu dastanieš adkaz; „nam usio roŭna, ci turak, ci tataryn nas łupić. Maje bratočki, łupić i łupić budzie i złupić z nas apošniuju skuru i satre ślady našaj pamiaci, kali my nia kiniem henaha słowa: „nam usio roŭna“, kali nie pratrom sonnych wačej i nia hłaniem jaśniej na świet i kali nia skažam, što hodzi užo hetaha!

Woś hetkija balučyja wiestki z m-ka Daniuśawa. Chaj-ža wiedaje ab im koźny świedamy sialanin, što čytaje „Biel. Krynicu“. Chaj wiedaje, što Daniuśawa heta miesca tych sialan aspałych i biazdziejnych, ka-

PRAČYTAJ SAM „B. KRYNICU“ I DAJ DRUHOMU



toryja nie zdajucy sabie z ničoha sprawy, vyhawarywajuc henaje upadabanaje ich słowa: „nam usio roŭna“.  
Nie daloki.

### ZA WIERU I RODNUJU MOWU.

**Druja**, Brasłaŭskaha paw. Bolš jak 300 hadoŭ, jak tut stać kaścioł pad nazowam św. Trojcy nad samym bieraham Dzwiny. Światynia heta padčas wajny stała patrabawać ramontu: jak dach tak i ścieny.

U hodzie 1922 pryjechaŭ ks. Anton Zienkiewič i pačaŭ rabić remont. Ale niadoŭha byŭ. Jaho naznačyli ũ Hłybokaje Dziekanam. Żałaśna my, parachwiania, razstawalisia z im. Na jaho miesca daŭ nam Biskup ks. Andreja Cikotu Marjanina. Hety pawioŭ dalej rabotu. U Druj pry kaściele daŭniej byŭ kłaštar. Dyk jaho i pačaŭ adnaŭlać Ks. A. Cikota i adnawiŭ nadta piekna. Ciapier u kłaštory mieścica himnazija 7-mi kl. Jość sala wielmi wialikaja i tam časta adbywajucca pradstaŭleńni.

U Druj 5 ksiandzoŭ i ũsie Marjaniny. Nawuku haworać dwa razy koźnaja śwjata i niadzielu: na sumie haworać papolsku, a na niešparach pabiełarusku. Narod heta wielmi lubić i bliżej paznaje Boha.

Tolki niekatorym „patryjotam“ polskim nia nadta padabajucca biełaruskija nawuki, a ks. Andrej haworaa: „ja tak nawučaju ludziej, jak jany bolš razumiejuc“.

Kali heta pišu, to dumaju, što i worahi piekła nie pieramohuc i nie adbiaruc nam wiery i mowy rodnej.  
Jazep Kon — č.

### TUHA IDZIE, ALE IDZIE.

**Ružana**, Hrodzieński paw. U nas praca na rodnej biełaruskaj niwie idzie nadta tuha. Tak jak rak pa piasku. Ale moža kali što i budze. U nas usie wiaskowyja ludzi i krychu miastačkowyja praspalisia ad doŭhaha snu, katorym spali wiaki. Rodnaja „Krynica“ naša pramyła im wočy. Ale biada tolki ũ tym, što — naša niedastača — choćam iści ũpierad, dy nia majem z čym, choćam wučyc swaich dzieci na rodnym biełaruskim bukwary, dy nia ma jaho ũ nas. Dziecki našy nia choćuc iści ũ polskuju školku, a haniajuc praz celuju zimnu sabak pa za wuhłami.

K. Żbiahajła.

### KRYCHU AB NAŠYM ŽYĆCI.

**W. Palani**, Wialejskaha paw. U Paŭly Miłaša zdaryŭsia taki wypadak. U žniŭni miesiacy hetaha hodu na naćlezie padrostki chłopczy pa hadoŭ 15 i 16 zrabili niejki samadziałkowy pistalet, katory nadta mocna stralaŭ. Niekatoryja chłopczy dyk bajalisia i ũ ruki brać, ale Juziuk Miłašoŭ dyk byŭ nadta śmiely, i wot jak wystraliŭ, dyk i dušoj zahawieŭ, bo razarwałasja rulka i ũ šyju jamu streliała.

Sialetni hod u našych blizkich wałasciach nadta wialiki niuražaj žyta, a najhoraj prapaŭšy było žyta pa łahoch, tam dyk užo žali čyścusińkaju čmiłhu, a kołasu dyk ni adnaho. Dyk užo mnohija chleb jaduc nie naturalny, bo adzin usypaŭ miakiny, a druhi padmiešywajeć burakoŭ abo kručki. Słowam, ciažka żyć.  
Uciemliwy.

### PRACA „AŚWIETNIKAŭ“.

**M. Łotwa**, Baranawick. paw. Zmaŭčać ab nastupnym fakcie było-b wialikim hrachom, wymahajučym pomsty ad nieba, dyk chaj wiedaje ab im świet.

U Lachawičach (Baranawicki paw.) u 7 kl. pačatkowaj (polskaj) škole jość adzin wučyciel p. X, katory pachodzić z „Światoje Halilei“. Užo samaje pachodzaŭnie mnoha haworyć za siabie, dyk słuchajcie, što heny pan wyčwaraje. Wykłada je jon rysawaŭnie i palityku. Systematyčna amal na každaj lekcyi śmiajecca z starejšych chłapcoŭ, ličučych siabie świadomymi biełarusami, krytykuje hutarku, čaplajecca da každaha słowa, kažućy, što biełaruskaje mowy niamasaka, a tolki miešanina polskaje, rasiejskaje i ukrain-skaje; dalej breša, što biełarusau zusim nia ma, abo kali jość, — tolki usiaho 600,000. Hetkich i padobnych nastaŭleńniaŭ usich nie pieraličyš, bo nie chapila-b waloŭaj skury, dyj bieskarysna.

Čaču tolki žwiarnucca da dziećak, kab jany byli stojkimi i adpornymi na padobnyja žwiahaŭni, i kab na ich maładyja dušy hetyja machlarstwa nie nanasili żadnaha brudu, nia mieli nijakaha ũplywu i nie kalečyli charaktaraŭ.

Światym jość abawiazkam starejšych świadomych nacyjanalna wučniaŭ pašyrać swaju wiedu, studjujućy biełaruskiju historyju, hieohrafiju i historyju literatury, (padručniki možna dastawać u wilenskich kniharniach), kab potym, wyšaŭšy z pad apieki, nawukowymi arhumentami zmahacca z padobnymi typami i takža ũświadamlać swaich małodšych kalehaŭ.  
Baćka.

### „KRYNICA“ WOČY PRAMYŁA.

**W. Siemianiški**, Brasłaŭsk. paw. Daŭniej hetaja wioska zusim inakš wyhladała. Bo tam pachnuła čysta niejkim ducham šlachockim, nia hledziaćy na toje, što sami žychary wyšej uspomnienaj wioski čysta pryrodnyja Biełarusy.

Praŭda, doma ũ wioscy karystalisia mowaj biełaruskaj swajej pryrodnej. Nu, a na świet-ža staralisia pakazać siabie čystymi šlachtami „z polskim językiem“, a najbolš takija rečy wialisia siarod moładzi, i tym bolš z dziaŭčat, dyk ciapier usio źmianiłasja. Našy sialanie stali raźbiracca, što jość bliskim i swaim, a što dalokim i čužym. Tak sama stali krepka canić toje, što jość darahim dla koźnaha biełarusy i swaju kulturu. Bo „Krynička“ čystaj biełaruskaj strujkaj dapływała i tudy i pramywała wočy zaśleplenym čužoj kulturaj. I mała pamalu stała lačyc ich z henaj šlepaty, razhaniać son i pajawilasja niejka je dobraje pačućcio da Baćkaŭščyny.

Ciapier raźwiwajecca Kultura biełaruskaja ũ našaj wioscy i pašyrajecca rodnaje słowa. Majem založany Biełaruskij Instytut Haspadarki i Kultury, čytajuć biełaruskija hazety, knižki, a najlepš „Biełaruskiju Krynica“, jakaja nas pierakanala i prabudziła, piamom pieśni biełaruskija i dumajem adyhrać biełaruskaje pradstaŭleńnie. Dyk woś jak pierakanalisia z čužoha na swajo. Dyk chaj budzie prykładam hetaje pierakananie i dla druhich takich zakutkaŭ, jak wioska Siemianiški.

Baŭtruk Prabuda.

### ŽWIARYNAJA POMSTA.

**W. Žemły**, Rukojskaj hm., Wil. - Troc. paw. Nia tak daŭno ũ našaj wioscy zdaryŭsia niabywały wypadak. Stary sialanin A., za swaim jašče žyćciom wielmi prašledawaŭ swajho — taksama jak jon staroha — chatniaha kata. Nikoli jamu nia daŭ kroški chleba siadajućy da stała, a zaŭsiody biŭ, kažućy „idzi na ŭłowy“.

I woś, kali haspadar pamior, pry prysut-



naści niekalkich starych bab, kot jak ašaleły kinuŭsia na twar haspadara, strašna rwuły zubami i pazurami jahonaje ŭžo nia żywoja cieła. Zababonnyja baby kinulisia, kryčały, ŭciakać, dumajuć, što heta čort pierawiaruŭsia ŭ kata i za niešta mścicca nad niaboščykam. Pakul nalacieli mužčyny i adahnali razšalełaha źwiara, to ŭžo jon źnišyŭ zusim twar: adhryz nos, wydzier woły i strašna pakalečyŭ. U praciahu pachowin lažaŭ pad zedlem jak pieramożnik, — na katorym spačywaŭ — z padziortym twaram niemiłaserny, daŭniejšy jahony haspadar. Felunia.

### NIASČAŚCIE NAŠYM ŚLACHTAM.

**Nowy—Pahost,** Brasłaŭskaha paw. U niadzielu 31 kastryčnika ksiondz pa kazańni źwiarnuŭsia da Pahoskaj ślachty z takoj pramowaj „Miejsce prezbyterjum to; znaczy miejsce dla księży i dla służby kościelnej, a wy czego tu zaleźli?“ Dyk niekatoryja schamianulisia, i, spiokšy raka, pawalakisia na kaścioł.

Wot što było našym ślachtam. A za heta za ŭsio składam wialikuju padziaku našamu probašću za jahonu chrabraść.

Z.

### DOBRYCH ADBIRAJUĆ, A BŁAHICH PRYSYŁAJUĆ.

**W. Łakciany,** Swiancianskaha paw. Wioska Łakciany, jak ŭžo wiedama z papiarednich numaroŭ „B. Krynicy“, čysta biełaruskaja, ŭ nas niam takoha, katory-by čuraŭsia swajho rodnaha, a nawat na adwarot: z wialikaj achwotaj čytajuć biełaruskaju literaturu, i jeju hardziacca.

Što da školnictwa, to wielmi byli my zadawolenyja, bo mieli wialikaha zmahara z ciemraj wučycielku L. Rešacianku.

Mušu tut prypomnić jaje pryjezd, jejnuju pracu ad 1923 h. — da 1926 h. i jak umije jana Bielaruski narod šanawać.

Kali kančaŭsia školny hod i musila adjaždzać jana ad nas, to každy, chto-by z jeju nie raźwitaŭsia, mieŭ zaiskranyja woły, bytcam wypuskajuć swajo najdaražejšaje ščaście. Dzieci na raźwitańni z płaćm daryli kwietki i žałaśliwymi sławami hawaryli. Pani wučycielka, ci pryjedzieš kali da nas?... Prabyła jana ŭ nas aź try hady.

Chacia miała naša wučycielka mnoha niapryjemnaściaŭ z boku polskich patryjotaŭ, jakija zakidali jej, što jana wučyla bołš pa biełarusku, čym pa polsku, adnak usio schadziła.

Prysłali ciapier nam wučyciela niaŭmieku aź z Małapolski.

Razsudzić ludzi, ci moža dzicia niaznajuć mazurskaha razhaworu karystacca nawukaj?.. Woś przykład. Na lekcyi pytajecha wučyciel „Ile będzie dwa i jeszcze raz więcej dwa?“ Nichto nia moža adkazać.

„Widać, że wy nierezumiecie, idźcie do domu i przynieście patyczków“ kaža wučyciel. Dzieci pa hrazi bosińkija biahuć da chataŭ i kryčać: „Tata, daj tyčkaŭ, wučyciel kazał!“...

Słowam wučyciel, nierazumiejuć našaj mowy, nie pawinien być wučycielem. J. Stydliwy.

### ZA SWAJO ČWIORDA STAIĆ.

**Kal. Bielany,** Dziśnienskaha paw. Byŭ zajšoŭ ja adnaho razu da skarbščyka Instytutu Haspadarki i Kultury Hurtka wioski Lipawa, hminy Harmanaŭskaj. Zajšoŭ ja da jaho pahamanić ab biełaruskim żyćci. Hety skarbščyk ništo sabie chłapieć. Jon mocna staić za swajo i druhich da hetaha wučyć.

Prachodźy.

## Z biełaruskaha żyćcia.

### Z Bielarusi pad Polščaj.

**Kanfiskata.** Kamisar ŭradu na m. Wilniu, kanfiskawaŭ Nr. 32 „Narodnaj sprawy“ za staćci ab Bielarskim Nawukowym źjeździe ŭ Miensku, ab presowym dekrecie i za feljeton. Redakcyja abwinawačwajecca pawodle 263 st. K. K.

**Jašče adna strata.** Rehient biełaruskaha choru u m. Kažłoušczynie, Ślonimskaha paw. i wučyciel relihii ŭ biełaruskaj mowie Świetasłaŭ Alaksijawič pamior u kancy kastryčnika sioleta u m. Horadni.

Chaj lohkaja budzie Jamu biełaruskaja ziamielka!

**Nowaja knižyca.** Wyšla z druku koštam „Сялянскай Нівы“ i pradajecca knižyca (raskaz wieršam) K. Swajaka „Чарку дай, Браце“. Kuplać možna ŭ biełaruskich kniharniach.

### Hurtki Bielarskaha Instytutu Haspadarki i Kultury.

30. U wioscy Słabada, Brasłaŭskaha paw. zarhanizowany Słabodzki Hurtok Bielarskaha Instytutu Haspadarki i Kultury.

31. U w. Żaršćwianka, Dziśnienskaha paw. zarhanizowany Żaršćwianski Hurtok Biel. Inst. Haspad. i Kultury.

32. U m. Subotniki. Lidzkaha paw. zarhanizowany Subotnicki Hurtok Biel. Inst. Hasp. i Kult.

33. U w. Adamčuki, Wilenska-Trockaha paw. zarhanizowany Adamčucki Hurtok Biel. Inst. Haspad. i Kultury.

34. U m. Nowaj-Wialejcy zarhanizowany Nowa-Wialejski Hurtok Biel. Inst. Hasp. i Kult.

35. U w. Naraŭka, Bielskaha paw. zarhanizowany Naraŭski Hurtok Biel. Inst. Hasp. i Kult.

36. U m. Biareza-Kartuskaja, Pružanskaha paw. zarhanizowany Kartuz-Biareski Hurtok Biel. Inst. Hasp. i Kultury.

37. U m. Radaškawićy, Wialejskaha paw. zarhanizowany Radaškaŭski Hurtok Biel. Inst. Hasp. i Kult.

38. U w. Šutawićy, Aśmianskaha paw. zarhanizowany Šutaŭski Hurtok Biel. Inst. Hasp. i Kultury.

### Bielarusy ŭ Čechasławakii.

**Pieršyja biełaruskija chaŭtury ŭ Prazie.** Dnia 9-ha listapada h. h. pašla doŭhaj i ciażkaj chwaroby (tuberkulozu horła, lohkich i ŭsich kišok) pamier tut (u Vinahradzkim špitali) biełarusi student medycyny Alaksiej Dziłendzik. Niaboščyk pachawany byŭ 13-ha listapada h. h. na Olšanskich mohiłkach („Na Olšanech“).

Čeść jahonaj pamiaci!

Dziela taho, što na niekatorych poštach prawincyanalnych dajecca zaŭważyć nieakuratnaje addawańnie: „B. Krynicy“ i „Sial. Niwy“ ich padpiščykam, pasol Jaremič źwiarnuŭsia da prezesa Wilenskaj Poštowa-Telehrafnej Dyrekcyi p. Papowiča z damahańniem spynić heta kryŭdnaje dla Bielarusau žywišča. P. Papowič abiacaŭ zaniacca hetaj sprawaj i winawatych kiraŭnikoŭ poštaŭ štrafawać pa 10 zł. z koźnaha prapaŭšaha numaru.

U suwiaz i wyšejšym Administracyja „B. Krynicy“ prosić swaich padpiščykaŭ pawiedamlać jaje ah nieakuratnym wydawańni na poštach našaj časopisi.



## Z kraju.

**Dziunny misyjanar.** Da „Przegl. Wil.“ nakazujuć, što kala Nowaj-Myšy zjawilisia niejkija nowyja misyjanery, katoryja zdziękujucca nad bielarusami. Abiacalisia jany sa swaich abšaraŭ (a abšary nie małyja — niekalki tysiać hektaraŭ!) dać biednym paharełym ludziom z Nowaje-Myšy (Baranawicki pawiet) pa 2 paleny drewa. Pajšli ludzi, prychoǳić i adna biednaja kabiecina — ale zamiest drewa dostała tolki łajanki. Za što? Za toje, što syn jaje šwiadowy Bielarus i čytaje bielaruskija hazety... Pry hetym na ŭsich bielarusaŭ nasylaŭ toj misyjaner piarunoŭ i kazaŭ, što Boh jašče nia tak karać budzie...

Woś i „misyjaner“ dy jašče „słuha“ Chrystusa!

Ad siabie chacielib dać, što takija misyjanery, jakija majuć pa niekalki tysiać hektaraŭ ziamli napeŭna nikoha nie nawiernuć. Lepš jany zrabilib, kab ad dali tuju ziamlu biednym ludziom, a sami, kali choć być misyjanerami, pajšlib ad wioski da wioski, nawučajućy i razhałašajućy nawuku Chrystusa. Tahdy peŭnaż skutak ichnaha misyjanarstwa byŭby lepšy.

Aproč hetaha bielaruski narod ciapier widzić, što ūsie asadniki na jaho ziamli adnolkawy, ci jany buduć šwieckija ludzi ci duchoŭnyja.

Dyk na što siudy słać takich „misyjaneraŭ“, katoryja tolki pahaniać wysokija chryścijanskija ideały lubowi da bližniaha?

**Bandycki napad.** Dn. 16.XI na trakcie Lida-Horadnia, 2 uzbrojenych nahanami bandytaŭ napali na, wiartajučychsia z kirmašu u Skidli, 4 sialan i adnamu Rodźko Stanisławu z w. Jančuki zrabawali 225 zł.

**Bieźraboćcie.** Pawodle statystyki ū Wil.-Troćkim paw. jość 506 bieźrabortnych, Ašmianskim — 501, Swiančianskim — kala 2 tysiać asob.

Bieźraboćcie źwialičyliasia dziakujućy zakančeńniu paławych rabot.

**Ceny zboża.** U Dzišenskim paw. za 1 kilo żyta 37 hr., pšanicy 45 hr., aŭsa 28 hr. U Pastaŭskim za 1 kilo pšanicy 61 hr., aŭsa — 45 hr. żyta — 44 hr. U Brasłaŭskim: żyta — 42 hr., awios 40 hr., pšanica — 48 hr.

## Z Polšcy.

**Pieramoha niemcaŭ u Polskaj Silezii.** 14.XI. s. h. adbylisia pa ūsiej Polskaj Silezii wybary ū miastowyyja i hminnyja samaŭrady. Niemcy atrymali wielmi znaćnuju bołšaść nia tolki ū-wa ūsich pramysłowych rajonach, dzie ū miestach zdabyli 60 — 70 prac. mandataŭ, a ū sielskich hminach 50 — 60 prac, ale nawiet u čysta polskich chlebarobnych akruhach, asabliwa ū pryłahajućych da niemieckaj hranicy, dzie niemcam dostałasja nia mienš pałowy hałasou dy mandataŭ... Hetkim čynam niemcy zjawiacca ciapier praŭnymi haspadarami amal nia ūsiej administracyjna-ekanamićnaj pracy i żyćcia amal nie na ūsim Polskim Šlonsku, majućy naahul znaćnuju bołšaść u jaho samaŭradach.

**Prysylajcie padpisku na „Bieł. Krynicu“.**

## Z zahranicy.

**S. S. R. R.** Wažnyja narady Čyčeryna z tureckim ministram. U Adesie tolki sto adbylisia wažnyja narady Čyčeryna z tureckim ministram zamiežnych spraŭ. Narady majuć dawiaści dapouŭnaha parazumieńnia i ūzhadnieńnia palityki abodwuch krajoŭ. Jak pišuć hazety, na naradzie apracawana supolnaja prahrama, da jakoj maje być pryciahnuta i Persija dy Afhanistan. Hety sajuz jaŭna skirawany proci Anhlii, majućaj u Turcyi i Persii swaje naftawyyja kancesii. Ale byccam parazumieńnie pajšlo i jašče dalej, palažyŭšy pačatak „Lihi Narodaŭ Siaredniaj Azii“.

**Bieźpasiarednaja kamunikacyja Pietrahrad — Miensk — Stoŭbcy.** Z dn. 20-XI s. h. sawieckaja ūłada ūwodzić wahony bieźpasiarednaje kamunikacyi na linii Pietrahrad — Miensk — Stoŭbcy sa spalnymi miescami, jakija 3 razy na tydzień (aŭtorki, čećwiercy i suboty) buduć pryjaždžać z Pietrahradu, a ū nia dzieli, aŭtorki i piatnicy adjaždžać z Nieharełaje.

**Niamieččyna.** Nowy prajekt niamiecka-francuskaha dahaworu. U niamieckich hazetach pajawiŭsia nowy prajekt francuska-niamieckaha parazumieńnia. Pawodle hetaha parazumieńnia Francyja i Niamieččyna mieli-b stwaryć supolny fran.-niam. hieneralny štab, zložany z francuskich i niamieckich hieneralaŭ. Hety štab mieŭ-by apracawać supolny plan abarony niam.-francuskich hranicaŭ i nahladać za armijami aboich dziaŭaŭ.

**Meksyka.** Rewalucyja ū Meksycy. Hazety pišuć, što ū rozných miascach Meksyki 20.000 ludzi niezdawolonych z uradu Calles'a, paŭstała proci jaho.

**Irlandyja.** Zmahańnie z niaprystojnaściam. U Irlandyi idzie rašučaje zmahańnie z niaprystojnaściam u literatury, kinie i teatry. Urad paklikaŭ dziela hetaha zmahańnia specyjalnuju komisiju.

**Kitaj.** Katalickija ūniwersytety. Katalickija misii ū Kitai ūtrymowyywajuć 2 katal. ūniwersytety: adzin u Šanhai, a druhi ū Tientsini. U koźnym jość pa niekalki sot studentaŭ. Jość tak-sama pastanowa ab zasnawańni ūniwersytetu ū Pekinie.

**Belhija.** Katalickaja moładź. Prašledawańnie katalickaha kaścioła ū Meksycy wyklikała wialikaje zwarušeńnie siarod studenckaje katalickaje moładzi ū Belhii, jakaja wynosić pratesty proci prašledu.

## Praŭnyja parady.

**Hram. A. Ananiču.**

Pytańnie:

Ci abawiazany płacić padatak wajskowyyja asoby, zwolnienyyja z wojska z katehoryjaj „C“?

Adkaz:

Usie mužčyny, zaličanyja praz wajskowuju komisiju da katehoryi „C“ („pospolite ruszenie z bronią“, a tak-ža „bez broni“) abawiazany płacić wajskowy padatak — 20 złotych u hod.

Pytańnie:

Ci sekwestatar moža apisać u haspadara apošniaha kania, karowu i zboża, pakinienaje na nasieńnie?

Adkaz:

Nie, nia moža.



**Z Wilni.**

**Žjezd litoŭskich wučyciałoŭ.** Litoŭski Wučycielski Sajuz na 6 i 7 śnieжня sazywaje žjezd wučyciałoŭ pačatkowych i siarednich ŭskołaŭ.

Žjezd budzie abhawarwać balački litoŭskaha wučycielstwa i naahul stan litoŭskaha ŭskołnictwa. Na žjezdzie majuć być prawiedzieny 4 praktyčnyja lekcyi.

**J. E. Arcybiskup Jałbżykoŭski i polskija „Sokoły“ ŭ Wilni.** Dnia 20.XI. s. h. Wilenskaje hniazdo polskaha ŭskołstwa adznačajučesja wialikim patryatyzmam polskim u našym krai, prymała J. E. Arcyb. Jałbżykoŭskaha. Staršynia Wilenskaha ŭskołstwa uručyŭ hanarowy dyplom z prośbaj ab apieku. U hetaj uračystaści pryniała ŭdzieł usia Wilenskaja Kapituła.

**Sud nad ukraińskimi deputatami.** 16 listapada s. h. u Wilenskim apelacyjnym sudzie razhladałasia sprawa troch ukraińskich deputataŭ: Paŭly Wasynčuka, Maksima Čučmaja i Siarbieja Kazickaha, abwinawačanych u „antypaństwowych“ pramowach na wiečy ŭ Pačajawie ŭ žniŭni 1923 hodu.

Sud pastanawiŭ: sprawu adlażyć i z ahulnaje ličby wystupaŭšych u Roŭnym ŭświedkaŭ wyklikać u Wilniu 21 — (11 z boku abwinawačannia i 10 — z boku abarony).

**Biezbaboćcie.** Pawodle rapartu paslanaha ŭ ministerstwa praz Urad Pasrednictwa Pracy ŭ Wilni z 15 da 20 listapada biezbabotnych było 4.431 asoba, z čaho umysłowych pracuŭnikoŭ jość 1270, niekwalifikawanych 1087, kwalifikawanych 1119 i inš. Z dapamohi pawodle ŭstawy karystaje 246 asob, adnara-zowaj 839. Treba adznačyć, što biezbaboćcie z tydnia na tydzień uzrastaje.

**Wystaŭka.** Niadaŭna ŭ Wilenskim wajwodztwie była arhanizacyjnaja zborka ŭ sprawie wystaŭki Zachodniaj Belarusi i Uščodniaj Litwy, katoraja maje być u 1928 h. Pa daŭžejšych spřečkach bolšašciaj hałasoŭ pastanoŭlena, što wystaŭka budzie ŭ Wilni.

Jak wiedama, raniej heta wystaŭka meła być u Wařawie.

**Aryšt redaktarki „Vilniaus Aidas“** Pa zahadu prakurora arysławana Maryja Žukoŭskaja, redaktarka litoŭskaj hazety „Vilniaus Aidas“. Hazeta hetaja ŭ apošnim čase była niekalki razoŭ konfiskawanaja. Ad arysławanaj wymahajuć wialikaj hrašawoj kaŭcyi.

**DA WIEDAMA PADPIŠČYKAŭ I ČYTAROŭ.**

Padajom hetakija **prawiły**, jakimi budzie kira-wacca redakcyja i administracyja „Bieł. Krynicy“ pry pasyłaŭni hazety:

1. Hazeta budzie pasyłaacca tolki za hrošy. Usim čto nia pryšle hrošaj, hazeta budzie spyniena.

2. Biadniejšym, asabliwa z tych staron, dzie sioleta byŭ nieŭradžaj, dajecca ŭstupka na paławinu, značyć u hod nia 8 zł. a 4 zł. (na try miesiacy tolki adzin zlot).

3. Dla swaich supracuŭnikaŭ i karespandentaŭ, jakija prysyłaajuć u redakcyju staćci, karespandencyi i roznyja wiestki — hazeta pasyłaajecca darma.

4. Čto lubić čytać „B. Krynicu“, ale zusim uia maje hrošaj, čaj piša ŭ redakcyju pišmo. Redakcyja budzie brać tady pišmy pad uwahu — i kali budzie mahčy — hazetu paśle darma. Tolki budzie wymahać, kab darmawyja padpišcyki pašyrali našu hazetu

Hetyja prawiły buduć padawacca ŭ „Biełaruskaj Krynicy“ aŭ da 1 lutaha. Čto da 1-ha lutaha 1927 hodu nia pryšle ŭ Redakcyju hrošaj i nie padašć nijakaje wiestki — hazety nie atrymaje.

**Usio adresawać:** Wilno, ul. Połocka 4—10. „Biełaruskaja Krynica“.

**Naša Pošta.**

Puzyreŭskamu: Pisulku z adrasami atrymali, hazetu pašlom.

Gebethner i Wolf u Wařawie: Žadanyja numary pasyłajem.

Šašku T. z Taŭkiniaŭ: Pišmo atrym., prośbu spaŭniajem. Marwiču z pad Radaškawič: staćciu Wašu atrymali, nadrukujem.

Prof. D-r J. Tarasewiču ŭ Nju-Jorku: atrymali, drukujem. Nie zabywajcie ab nas.

Šciapulu Paŭliniču z pad Waŭkawyska: atrymali, nadrukujem. Pišcie da nas čašciej.

Čałaściku z pad Wialejki: atrymali, nadrukujem.

Padpišcyku Nr. 1165 z pad Harmanawič: atrymali, skarystajem. Za adrasady dziakujem.

B-wu z pad Hlybokaha: atrymali, nadrukujem.

I. Stydliwamu z pad Kluščan: atrymali, karystajem.

Hr. A. Špaku Ab zwarocie zapłačanaha Wami padatku treba žwiarnucca da taŭe ŭlady, katoraj Wy padatki hety zaplacili.

Dudku J. z Małoj Bierastawiaj: pišmo atrymali, hazetu pašlom.

Swirepu F. z Miadźwiedzič: pisulku atrymali, prośbu spaŭniajem.

Šymku H. z Udziała: pisulku atrymali, prośbu spaŭniajem.

Maksimu Horkamu z pad Dalokich; matarjal i 5 zł. atrymali, dziakujem. Ab sprawach wašych napišam u pišmie.

Jušku D: pišmo atrymali, prośbu spoŭnim.

Kakarui Siekluckamu z Kruleŭščyny: pišmo wa-ša atrymali, na was dwaich pašlom 1 egz. hazety.

Maliko St z pad Zabłoćcia: pišmo atrymali, na adzin miesiac hazetu pašlom.

Bieł. bibl. i čyt. u maj. Maniščyca: pisulku atrymali, hazetu budziem slać na imia kiraŭnika bibl.

**LAKARNIA LITOŬSKAHA T-WA  
SANITARNAJE POMAČY**

Wilnia, Wilenskaja wul. 28.

U ambulatoryi prymajuć daktary-specyjalisty: dzia-  
ciačyja chwaroby ad 11—12 i 3—4 h; nutranyja  
chwaroby 10—4; chirurgičnyja 1—2; žanočyja 11—  
1; wačej 11—2; wušej, nosa i horla 2—3; zuboŭ  
10—11; skury i weneryčnyja 2—3; nerwaŭ 1—2.  
U lakarni addziely: ŭnutrany, chirurgičny, gine-  
kolohičny i radzilny. **KABINET RENTGENA  
i ELEKTRA-MEDYČNY.** Lačeŭnie pramieŭnia-  
mi, fatahrafawaŭnie, prašwiatłaŭnie, elektr. wanny,  
elektr. masaž.

Analityčnaja laboratoryja.

**PIERŠAJA  
BIEŁARUSKAJA DRUKARNIA**

IM. FR. SKARYNY

u Wilni, Ludwisarskaja 1

Pryjmaje zakazy na ŭsialakija drukarskija raboty  
ŭ rožnych mowach (knižki, brašury, hazety, aŭiśy,  
kancelarskija blanki i inšyja).

CENY KANKURENCYJNYJA.  
SPAŬNIENIE ZAKAZAŭ  
CHUTKAJE I SUMLENAJE.



Nr. 9.

## „ZORKA“

Addziel dla našych dzieťak.

## KANAPIELKA. (Narodnaja).

Ja pasieju kanapielku ũ syru ziamielku —  
Raści, raści kanapielka: nia husta i nia redka —  
Karanioczkami hłyboka, a listočkami šyroka.

## L O N.

Wybraŭ sielanin pole, pasiejnŭ na poli lon i zabanawaŭ jaho. Wyras dobry, wysoki lon i pakryŭsia kraskami.

Lon ros, krasawaŭ, kupaŭsia ũ soniečnych koskach i daždzy. Ale pryšli časy inšyja, ciazkija dla lonu. Lon adėwiŭ.

Adnaje ranicy pryšli na pole ludzi, uziali za hałouki lon i z kareńniami pawyciahwali jaho. Pašla ũkinuli ũ wadu. Z koźnym dniom usio horš i horš było lonu. Mačyli, ciorli, časali, a pašla prywiazali da prašnicy dyj wierecianom krucili i wyjšla nitka. Uziali hetyja nitki dyj u krosna. Woš i zrabiŭsia lon pryhozym palatnom. Koźny dzień palatno paliwali wadoju, dyj na soniejku sušyli. Ad wady i ad sonca zrabilasja palatno biełym, bialusieńkim, jak śnieh. Z palatna wyjšla mnoha saročak. Saročki nasili i wialikija, i małyja, i staruja, i maładyja.

Prajšło niekalki hadoŭ i kašuli parwalisia. Zrabilisja z ich łachmany, jakija zawieźli na papiarowuju fabryku, dzie z łachmanoŭ zrabili pryhožuju biełuju papieru. Na papiery napisali i nadrukawali wieršy

i apawiadaŭni dyj hetak čysta i pryhoža, što pryjemna i wiesieła było hladzieć i čytać. A było tam dobraje i razumnaje słowa. I ludzi čytajučy, stanowiacca lepšymi i razumniejšymi.

Niawieryskaja.

## ZIMA i WIASNA.

Nasuplu ja browy — hawora zima —  
I wiewier z marozam pawieje...  
Usio tut zahinie, ratunku nia ma,  
Pad śnieham zamreć, zaniamieje.

A ja zašmiajusia — wiasna adkazala —  
I sonca piakuča zazajaje.  
Pračnucca łuhi, lasy i pala  
I usio začwicie, zašpiawaje.

Hałubka.

## ZAHADKI.

1. Pašla baba da Kijawa, a doma kości pakinuła: 2. Niżej Boha, a wyżej cara. 3. Maleńki kruhleńki — za chwost nie padniać. 4. Miatu, miatu, a nikoli bačkaŭskaha pojasa nia wymietu.

## RAZHADKI

Z Nr. 39: 1. Cybula. 2. Hod. 3. Belka.  
Z Nr. 40: (Razhadka nia prysłana).

## B i b l i a t e ě k a

tannych i ciekawych kniżak, jakija  
pawinlen mieć koźny biełarus.

T. Hušča: U Paleskaj hłušy . . . . .	3.45 hr.
J. Kupała: Šlacham žyćcia . . . . .	5.10 „
Jadwihin Š.: Biarozka . . . . .	90 „
„ „ Wasilki . . . . .	1.50 „
„ „ Uspaminy . . . . .	60 „
Ziaziula A.: Z rodnaaha zahonu . . . . .	40 „
„ „ Alenčyna wiasielle . . . . .	30 „
Marcinkiewicz W.: Hapon . . . . .	75 „
Bylina I. Na przyźbie . . . . .	60 „
Ciotka. Skrypka biełaruskaja . . . . .	30 „
Bahušewi F. Dudka biełaruskaja . . . . .	60 „
„ „ Smyk biełaruski . . . . .	40 „
Dziarhač: Typy Palesia: . . . . .	1.50 „
Duboŭka U.: Stroma . . . . .	80 „
Andersen: Kazki . . . . .	1.45 „
Drucki-Padbiarski: Bajki . . . . .	40 „
Łunkiewicz W.: Zakon žyćcia siarod żywiołaŭ i raślin . . . . .	85 „
Kraskoŭski A. Dr.: Biełarusk. lakarsk. ziołki . . . . .	30 „
Kaziačy: Nieba i zory . . . . .	40 „
Apawiadaŭni i lehiendy wieršam . . . . .	1.20 „
Špiawak Blondel: Anhlijskaja lehenda . . . . .	30 „
Taras na Parnasie . . . . .	20 „

Biełaruski śpieŭnik . . . . .	50 hr
Stankiewicz A.: Doktor Fr, Skaryna . . . . .	1.00 „
M. H.-B. Alkohol i baračba z im . . . . .	50 „

Usie hetyja kniżki kaštajuć z pierasyłkaj 16 zł. Wypisywajučy 1 abo 2 ekz. moža prysłać paštowymi markami, dabawiŭšy na pierasyłku 5 hr., a na zakaznuju 36 hr.

Aprača hetaha ũ kniharni jość roznyja padručniki biełaruskija i polskija i šmat inšych kniżak da čytańnia.

Kniżki wysyłajucca pa atrymańni hrošaŭ, abo marak paštowych, bo „za pabrańniem“ małaja pasyłka abchodzicca šmat darażej.

Wialikšyja zakazy wysyłajucca „za pabrańniem“ pa atrymańni zadatku nia mienš treciaj čaści.

Biełaruskaja Kniharnia „KRYNICA“ Wilnia, Zawalnaja Nr. 7.

Red. „B, Krynicy“ swaim čytačom daje praŭnyja parady. Dyk u roznych praŭnych sprawach prosim zwaročwacca da nas ũ piśmie. Adkazy budziem źmiaščać u našaj hazyecie.